

Sygn. akt IV KO 14/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie z zażalenia **D.S.**

na zatrzymanie w dniu 23 maja 2017 r., sygn. akt PR 3 Ds. [...] /2016

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 marca 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

zamieszczonego w postanowieniu z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt II Kp  
[...] /17/S

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu  
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości  
na podstawie art. 37 k.p.k.

**nie uwzględnić wniosku.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy z zażalenia D.S. na zatrzymanie w dniu 23 maja 2017 r. W uzasadnieniu postanowienia wnioskujący Sąd wskazał, że sprawa dotyczy czynności podejmowanej przez osoby pracujące na terenie Sądu, z którymi sędziowie mają częsty kontakt, w powiązaniu z pracą prokuratora, z którym Sąd również na co dzień współpracuje. W ocenie Sądu fakt, że sędziowie mają urzędowy kontakt z policjantami sądowymi, którzy dokonali zatrzymania podejrzanej, może wywoływać u skarżącej i innych postronnych osób poczucie stronniczości podejmowanych rozstrzygnięć.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu sądowi jest odstępstwem od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wobec powyższego przepis ten nie może podlegać wykładni rozszerzającej, a przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu powinno mieć miejsce wyjątkowo (por. np. postanowienia SN: z 8 lutego 1994 r., III KO 6/94, OSNKW 1994, nr 3-4, poz. 20; z 12 lutego 2002 r., V KO 4/02, Lex nr 53043; z 13 grudnia 2002 r., III KO 53/02, Lex nr 75503; z 21 stycznia 2003 r., III KO 59/02, Lex nr 77010; z 11 stycznia 2012 r., II KO 93/11, Lex nr 1108480).

Warunkiem przełamania właściwości sądu w trybie art. 37 k.p.k. jest wykazanie, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd właściwy. Ciężar ich przekonywującego wykazania spoczywa na tym sądzie.

Przedmiotowy wniosek Sądu Rejonowego w K. nie spełnia tego wymogu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w niniejszej sprawie zadaniem Sądu właściwego nie jest wypowiedanie się co do trafności decyzji podejmowanych przez prokuratorów, czy uczestniczących w czynnościach policjantów, odnośnie których złożone zostało przez D.S. zażalenie, lecz jedynie przeprowadzenie kontroli zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania podejrzanego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podnosił w swoim orzecznictwie powyższą kwestię rozpoznając wnioski o przekazanie sprawy w oparciu o regulację art. 37 k.p.k., m.in. w postanowieniu z dnia 18 marca 2014r., sygn. akt III KO 11/14, Sąd Najwyższy stwierdził wprost, iż: „*obawa co do braku obiektywizmu sądu rozpoznającego sprawę uzasadniona jest w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości jedynie wtedy, gdy opiera się na znanych faktach i bierze za podstawę okoliczności rzeczywiście co najmniej mogące mieć wpływ na postrzeganie jego bezstronności. Niezadowolenie skarżącego z decyzji procesowych prokuratora oraz sądów, z jednoczesnym wiązaniem tych okoliczności z bliżej niesprecyzowanym doszukiwaniem się bezprawnych działań tychże organów i przeświadczeniem o istniejącym między nim a sądami i prokuraturami konflikcie, nie jest okolicznością*

*mogącą co do zasady stanowić podstawę przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k.*”. Powyższe wywody Sądu Najwyższego zachowują pełną aktualność również na gruncie przedmiotowej sprawy.

Hipotetyczna obawa – na którą wskazuje Sąd wnioskujący o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. – przed przyszłymi niekorzystnymi odczuciami społecznymi, a także samej skarżącej, nie mająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy. Podzielić należy przy tym pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. Tylko racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 104040).

W przedmiotowej sprawie nie wykazano żadnych podstaw do skutecznego zakwestionowania możliwości przeprowadzenia rzetelnego i bezstronnego postępowania przez Sąd Rejonowy w K., którego zadaniem jest rozpoznanie zażalenia na zatrzymanie podejrzanej D.S. w dniu 23 maja 2017 r. pod kątem prawidłowości procedowania, a nie kwestia odpowiedzialności osób wskazanych w zawiadomieniu. Z tego względu nie sposób przyjąć, że rozpoznanie przedmiotowego zażalenia wiązałoby się z koniecznością merytorycznego „rozstrzygnięcia” w przedmiocie zarzutów w stosunku do konkretnych osób.

Tak wyznaczony zakres powinności Sądu właściwego do rozpoznania zażalenia powoduje, że dezaktualizuje się podnoszona przez Sąd wnioskujący obawa przed negatywnym społecznym odbiorem sprawy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

a.ł